

ISSN 1426-4617
Egzemplarz bezpłatny

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ

KWIECIEŃ 2010

SAMODZIELNOŚĆ

BRZEGIE-DĄBROWA-GRODKOWICE-GRUSZKI-KŁAJ-ŁĘŻKOWICE-ŁYSOKANIE-SZARÓW-TARGOWISKO



Marsz Pamięci Ofiar Katynia 1940

Ze smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość
o tragicznym wypadku
lotniczym pod Smoleńskiem.

Składamy wyrazy głębokiego
współczucia
Rodzinie
Pana Lecha Kaczyńskiego i jego
Małżonki Marii
oraz wszystkim Bliskim Ofiar
wchodzących w skład oficjalnej
delegacji państwowej
na obchody 70-lecia
zbrodni katyńskiej.

Wójt Gminy Kłaj
Jan Majerz
Przewodniczący Rady Gminy Kłaj
Zdzisław Prochwicz

str. 3 — Gmina Kłaj w okresie II wojny światowej

str. 7 — Niedziela Palmowa w Kłaju

str. 6 — Mistrzowie pięknego czytania

str. 14 — Rafał Wajda - najlepszy Karateka Roku

str. 12 — Sukces „Leśnych Ludzi”

str. 11 — Zanim wykręcisz 999...

XXXVII NADZWYCZAJNA SESJA RADY GMINY

18 marca zebrali się Radni Gminy Kłaj na XXXVII Nadzwyczajnej Sesji. Wiodącymi punktami było podjęcie uchwał w sprawie:

1. ZATWIERDZENIA SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W KŁAJU ZA ROK 2009

Biblioteka nigdy nie ograniczała się tylko do wypożyczania książek. Przez długie lata pełniła i nadal pełni w środowisku rolę ważnej instytucji kultury. Odbывало się tu wiele spotkań z pisarzami oraz innymi twórcami kultury. Wspomnieć tu trzeba choćby o spotkaniach autorskich z Pawłem Beręsewiczem, a także Barbarą Gawryluk. Organizowano wiele lekcji bibliotecznych, w ramach których odbywały się liczne konkursy, quizy tematyczne.

Czynnie współpracuje z takimi instytucjami jak: szkoły, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kłaj i Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Targowisko, Izba Regionalną w Kłaju, jak również Placówką Opiekuńczo-Wychowawczą w Szarowie i Środowiskowym Domem Samopomocy w Brzeziu w siedzibę w Gruszkach oraz Pałacem Zeleńskich w Grodkowicach.

Pani Dyrektor Wiesława Cyz przedstawiła w swoim sprawozdaniu stan czytelnictwa w naszej gminie, a także zasób zbiorów w bibliotekach, który wynosi łącznie 34029 woluminów:

GBP Kłaj	– 16 781
Filia w Brzeziu	– 7 412
Filia w Szarowie	– 9 836

Biblioteka posiada rocznie 1673 czytelników. W ubiegłym roku dokonano 31 886 wypożyczeń na zewnątrz, w czytelni udostępniono 1 794 pozycje.

Rada Gminy Kłaj uznała, że najważniejszymi czynnikami warunkującymi sukces działalności kulturalno-oświatowej biblioteki są: organizacja pracy, formy i zakres upowszechniania kultury oraz stopień zaangażowania pracowników.

2. ZATWIERDZENIA I PRZYSTĄPIENIA DO REALIZACJI PROJEKTU SYSTEMOWEGO POD TYTUŁEM „POWALCZMY O PRZYSZŁOŚĆ” W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI

Ten punkt obrad został zainicjowany przez Wójta Gminy Kłaj – Pana Jana Majerza. Brak pracy lub jej utrata to jedno z najbardziej stresujących wydarzeń w życiu człowieka. Nic więc dziwnego, że nie wszyscy potrafią odnaleźć się w nowej sytuacji i sprostać nielatwemu zadaniu, jakim jest znalezienie nowego, satysfakcjonującego zajęcia. Gmina Kłaj zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie realizacji projektu złożonego w Wojewódzkim Urzędzie Pracy przystąpiła do projektu „Powalczmy o przyszłość”. W jego ramach WUP posiada środki na utworzenie socjalnych spółdzielni pracy. Osoby, które dotąd nie mogły znaleźć pracy będą mogły

w ich ramach ukończyć kursy zawodowe, wykonywać przydzielone zadania, a tym samym zdobywać doświadczenie, które ułatwi im indywidualne działanie.

Projekt realizowany będzie przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kłaju w ciągu trzech lat (2010 – 2012). Budżet GOPS zabezpiecza następujący udział własny gminy: w 2010 r. – 25 772,68 zł; 2011 r. – 25 772,68 zł; 2012 r. – 25 772,67 zł.

3. ZASAD I TRYBU KORZYSTANIA Z SAMORZĄDOWYCH PRZEDSZKOLI I ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ KŁAJ

Przyjęta uchwała jasno i wyraźnie ureguluje zasady korzystania z samorządowych przedszkoli oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych:

- wprowadza, jednolitą we wszystkich placówkach, dokumentację związaną z zapisami dziecka do przedszkola,
 - formułuje zasady zapisów do dyżurującego podczas wakacji przedszkola,
 - precyzuje minimalny czas (5 godz. – czas realizacji podstawy programowej) dziennego pobytu dziecka w przedszkolu,
 - wyklucza, ze względu na przepisy, możliwość spożywania w przedszkolu posiłków przyniesionych z domu,
 - określa wysokość opłaty ponoszonej przez rodziców za realizację dodatkowych (ponad podstawę programową) zadań, uzależniając ją do minimalnego wynagrodzenia za pracę.
- Wprowadzona podczas sesji poprawka wyklucza z zapisów uchwały dzieci realizujące roczne przygotowanie przedszkolne (tzw. „0”) w szkołach.

Kolejny krok do przodu

19 marca zapisze się w na kartach historii Kłaja jako kolejny krok w rozwoju. To właśnie w tym dniu o godz. 10.00 w siedzibie Departamentu Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Pan Jan Majerz – Wójt Gminy Kłaj oraz Pani Elżbieta Kuraś – Skarbnik Gminy podpisali aneks do umowy dla projektu realizowanego przez gminę w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” PROW 2007-2013, pn. „Odnowa Centrum wsi Kłaj – rewitalizacja i modernizacja przestrzeni publicznej” na łączną kwotę dofinansowania 444 717 zł.



Obecny przy podpisaniu aneksu był Pan Andrzej Masny – Dyrektor Departamentu Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWM.

Przypomnijmy, że w ramach tego projektu w Kłaju obok budynku Urzędu Gminy powstanie park rekreacyjny z placem zabaw dla dzieci, skate parkiem dla młodzieży. Zwiększy się także ilość miejsc parkingowych. Dzięki tym działaniom Mieszkańcy całej gminy będą mogli cieszyć się atrakcyjnym i estetycznym centrum.

Informacja i fotografia dzięki uprzejmości UMWM

Z pomocą Mieszkańcom

W ramach pomocy Mieszkańcom naszego powiatu Starosta Wielicki Pan Jacek Juszkiewicz zdecydował o utworzeniu Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego.

W dniu 25.03.2010 r. w Urzędzie Gminy Kłaj odbyła się konferencja na temat nowo otwartego punktu. Wzięli w niej udział wicestarosta Mirosław Mrozowski, wójt Gminy Kłaj Pan Jan Majerz, a także sołtysi naszej gminy. Najszerzej omówiono zakres problemów jakie będą starali się pomóc rozwiązać pracownicy Starostwa Powiatowego. Ich zadaniem będzie udzielanie nieodpłatnej informacji o rodzaju i sposobie działań niezbędnych do uzyskania tytułu prawnego do zajmowanej nieruchomości oraz ujawniania praw w księgach wieczystych.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny mieści się w budynku Wydziału Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Sienkiewicza 13 w Wieliczce pok. 2 (parter).

Przyjmowanie zgłoszeń
pod nr tel. (12) 289 19 04 w godzinach pracy
Starostwa lub osobiście w siedzibie Wydziału
w godzinach: poniedziałek 15.30-17.00, środa
8.30-10.00, piątek 14.00-15.30



Konferencja w Urzędzie Gminy Kłaj

GMINA KŁAJ W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Kalendarium

WYDARZENIA OKRESU OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Wiosna 1940 r. – Niemcy rozpoczynają budowę kombinatu tartaczego oraz rozbudowują składnice amunicji i stację kolejową w Kłaju;

VII 1940 r. – Komenda Powiatu Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) w Bochni organizuje na terenie, m.in. Brzezia, Dąbrowy, Grodkowic i Szarowa obwód o pseudonimie „20” i powołuje grupę dywersyjno-sabotażowo-odwetową pod dowództwem Stanisława Jankowicza ps. „Kurek”;

Jesień 1940 r. – w składnicy w Kłaju Niemcy rozpoczynają prace nad nowymi rodzajami amunicji. Testy przeprowadzane są m.in. na strzelnicy w Łapczycy-Podlesiu;

X/XI 1940 r. – Komenda Obwodu Związku Walki Zbrojnej (ZWZ, następnie AK) w Bochni ps. „Wieloryb” utworzyła w Targowisku placówkę ZWZ ps. „Węgorz”. Komendantem placówki zostaje Józef Golarz ps. „Gołąb”;

X 1941 r. – w kombinacie tartacznym w Kłaju dochodzi do pierwszego udokumentowanego aktu sabotażu. Pięciu pracowników kombinatu zostaje zesłanych do KL Auschwitz i tam zamordowanych;

1943 r. – rodowity Kłajanin kpt Władysław Wojaś ps. „Dąb” zostaje mianowany dowódcą podobwodu AK Kalwaria



Mjr Władysław Wojaś, ps. „Dąb” (1909-1987)

i 12. pułku piechoty AK im. Ziemi Wawodwickiej – (Najwięcej informacji o mjr Wojaśie zgromadziła Izba Pamięci Narodowej w Sidzynie);

21 V 1943 r. – oddział egzekucyjny AK wykonuje wyrok śmierci na volksdeutsche Jakubie Maternie (vel Matern) za zdradę żołnierzy III Batalionu 156. ppres w 1939 r. – nieustalony oddział partyzancki dokonuje spalania większości obiektów kombinatu tartaczego w Kłaju;

III dekada V 1943 r. – do komórki NOW Szarów-Dąbrowa wkradł się konfident gestapo – Markiewicz. W wyniku „wsypy” aresztowano 32 osoby, które zostają przez hitlerowskich oprawców zamęczone podczas tortur lub giną w obozach zagłady;

Noc 22/23 XI 1943 r. – następuje ponowna fala aresztowań w Szarowie i Dąbrowie. W ręce gestapowskich katów dostaje się 35 partyzantów NOW;

29 I 1944 r. – Partyzanci z op AK „Błyskawica” dokonują zamachu na pociąg wiozący Generalnego Gubernatora Hansa Franka. Wysłanie pociągu następuje między przystankami Staniątki – Szarów. Kat Małopolski uchodzi z życiem, ginie nieokreślona ilość niemieckich żołnierzy wracających z urlopów na front wschodni. Oddział AK bez strat;

II 1944 r. – po uzyskaniu informacji o kapitulacji Włoch (08 IX 1944 r.) dezertuje 10 wartowników ze składnicy amunicji.

W Targowisku sprzedają i wymieniają na ubrania cywilne broń oraz amunicję. Do ochrony składnicy Niemcy przydzielają oddział żandarmerii polowej.

cdn.

Janusz Czerwiński

LITERATURA:

- H. Ostruszka, F. Warta *Wicher nad Olzą i Skawą*, Maków Podhalański 2004 r.
- Aleksander Romanowski *Podhale w walce*, Warszawa 1994 r.
- Alojzy Piekarczyk *12 ppAK Ziemi Wawodwickiej*, Kraków 1994 r.
- Zbigniew Siudak *Powstań! Polsko skrusz kajdany*, Bochnia 2008 r.
- Tadeusz Urban *By czas nie zaćmił i niepamięć...!*, [w:] *Samodzielność*, nr 12, 2008 r.
- Wojciech Smoter *Szkolnictwo w Dąbrowie i Szarowie*, Szarów 2002 r.
- Stanisław Zajac *W pobliżu siedziby Hansa Franka*, Warszawa 1986 r.
- Ryszard Sławacki *Manewr, który ocalał Kraków*, Kraków 1976 r.
- Piotr Matusiak *Ruch oporu w przemyśle wojennym w okresie okupacji*, Warszawa 1983 r. oraz relacje świadków wydarzeń.

APEL DO MIESZKAŃCÓW GMINY!

Niewiele miejsc w Polsce ma tak bogatą historię okresu ostatniej wojny, jak gmina Kłaj! Niestety niektóre wątki tej historii są niewystarczająco rozpoznane.

Jeżeli mogą Państwo sprzecyzować, bądź wzbogacić o nowe fakty opublikowane tutaj i w poprzednim numerze „Samodzielności” – „KALENDARIUM”, to bardzo proszę o kontakt listowy (adres: Janusz Czerwiński, Osiedle Wojskowe 2/35, 32-015 Kłaj).



Na dziwne, niezalaborowane elementy amunicji nawet obecnie można natrafić spacerując po puszczy



foto: Janusz Czerwiński

Pamiętkowy obelisk w miejscu zamachu na Hansa Franka

Wydarzyło się 77 lat temu ...



Jest czerwiec 1933 roku. W Kłaju miało miejsce ważne wydarzenie – święcenia kapłańskie otrzymał ks. Władysław Mięso. Przed domem prymicyjanta zgromadził się tłum mieszkańców, a wśród nich ówczesny proboszcz parafii Kłaj - ks. Józef Kozik, który pełnił tę funkcję w naszej miejscowości w latach 1926-1965.

Ks. Dziekan Władysław Mięso urodził się 1 stycznia 1909 roku w Wierzawicach k. Leżaniska w rodzinie kolejarzkiej. Pochodził z rodziny wielodzietnej (miał dziewięcioro rodzeństwa, spośród których sześcioro ukończyło studia wyższe). Jego ojciec Jan Mięso pochodził z Kłaja, matka Rozalia (z domu Augustynek) urodziła się w Łysokaniach.

Władysław od najmłodszych lat uczęszczał do szkoły w Krakowie, przemierzając pieszo kilka kilometrów. Ponieważ był dobrym uczniem kontynuował naukę w Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego, które ukończył w 1928 roku. Następnie wstąpił do Krakowskiego Seminarium Duchownego i na Uniwersytecie Jagiellońskim ukończył studia na Wydziale Teologicznym.

W roku 1933 uzyskał święcenia kapłańskie. Jego pierwszą placówką, w której był wikariuszem była wieś Lipnik w pobliżu Białej. Po dwóch latach został przeniesiony do parafii w Dobczycach.

Stąd decyzją Kurii Metropolitarnej w Krakowie

w roku 1937 lub 1938 został wysłany do Modlnicy i tam po kilku latach objął probostwo.

Ksiądz Władysław Mięso był kapłanem, który szczególnie się wyróżniał. Przede wszystkim był człowiekiem głęboko wierzącym, łagodnym, skromnym i mądrym. Potrafił sobie zjednać parafian, którzy bardzo cenili jego pracowitość, uczciwość. Wszyscy kochali swego proboszcza. Zawsze o Nim pamiętali. W roku 1983 ks. Dziekan Władysław Mięso obchodził 50-lecie pracy kapłańskiej, nie było go już w Modlnicy, jednak wierni Modlniczanie nie zapomnieli o swoim proboszczu, o Jego wspaniałej rocznicy.

Oto tekst przesłany ks. Władysławowi, pod którym dziesiątki osób złożyło swój podpis:

Przewielebny Drogi Księżu Dziekanie!

My Twoi byli parafianie, w 50-lecie Twoich Święceń Kapłańskich, pragniemy w ten skromny sposób wyrazić nasze głębokie uczucia czci, wdzięczności, sympatii, uznania za Twą 30-letnią posługę spełnianą dla nas.

Za Twe prowadzenie nas do Boga przez Sakramenty Święte, Chrztost, Pierwsze spowiedzi i Komunie Święte, za naukę religii i przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania, za śluby i pogrzeby naszych bliskich dziękujemy.

Za Twą życzliwość i serdeczność, którą zawsze

*wszystkich obdarzałeś,
Bóg zapłać. Bóg zapłać za wszystko!*

Trzeba także zaznaczyć, że w ciężkich czasach okupacji hitlerowskiej zmagał się z utrzymaniem parafii, która niestety była parafią ubogą. Ks. Władysław Mięso zbudował w Modlnicy nową plebanię. Dokonał tego dzięki sprzedaży kilku hektarów ziemi okolicznym gospodarzom (na co Kuria wyraziła zgodę).

W latach 70-tych, po 30 tu latach pracy w Modlnicy został przeniesiony (żegnany przez parafian ze łzami w oczach, o czym wspominają mieszkańcy Modlnicy) do Krzęcina k. Wielkich Dróg i tu jako proboszcz przepracował kilkanaście lat.

Niestety schorowany, w latach 80-tych musiał zrezygnować z dalszej pracy w parafii. Został umieszczony w Domu Księżych Chorych w Swoszowicach i tu zmarł w 1987 r. mając 78 lat. Pochowany został w cmentarnej kaplicy w Krzęcinie.

Krystyna Gierat

*Dziękuję P. Dionizemu Kołodziejczykowi za udostępnienie materiałów dotyczących życia
Ks. Dziekana Władysława Mięso.*



fol. Arch. GIR



Modlnica – kościół drewniany z XV w. o konstrukcji zrębowej. Polichromia została wykonana przez Władysława Tetmajera, odrestaurowano ją po II wojnie światowej, za czasów gdy proboszczem był ks. Władysław Mięso.

Ciekawostki z życia śp. ks. Władysława Mięso

Jako młody chłopiec (10-12 letni), od czasu do czasu pasał w lesie (w Puszczy Niepołomickiej) nocami konie. Czasem zasypiał gdzieś pod drzewem, ale spętane konie nie odchodziły zbyt daleko od miejsca, w którym zasnął, więc nad ranem zawsze łatwo były odnajdywane.

Często z kolegami grał w piłkę nożną. Wprawdzie był średniego wzrostu, ale gdy trzeba było potrafił gwałtownie przyspieszyć bieg na boisku, więc koledzy zwali go „Maszynką”.

Gdy już jako wikariusz pracował w Lipniku a później w Dobczycach, systematycznie jeden raz w tygodniu przyjeżdżał do Kłaja na rowerze, żeby porozmawiać z rodzicami i rodzeństwem. W sumie ta trasa wynosiła od 50 do 100km tam i z powrotem, ale On ćwiczył mimo, że zdrowiem nie tryskał.

W okresie okupacji opiekował się młodszym rodzeństwem (Kazik, Jasia, Stasia), których zatrudniał jako pracowników rolnych. Bowiem trzeba pamiętać o tym, że w tamtych czasach ciemnej okupacyjnej nocy, wszystkie dzieci, które ukończyły 14-ty rok życia, otrzymywały tzw. Arbeitbuch i obowiązkowo musiały

pracować w zakładach pracy lub na roli. Z zamiłowania był sportowcem i podróżnikiem. Będąc już w starszym wieku udało mu się zwiedzić (co prawda w spartańskich warunkach) kilkanaście krajów Europy Zachodniej. Jego życiową dewizą było powiedzenie „Ruch to życie”.

Muszę także przypomnieć, że parafianie z Modlnicy, Modlniczki, Szyc i Tomaszowicz, byli z Nim tak mocno związani, że jeszcze po kilkunastu latach gdy już był poza parafią, pamiętali o Nim i przysyłali mu listy z życzeniami.

Na szczególną uwagę zasługują również listy pisane przez kolegów kapłanów, a nawet przez samego Ojca Świętego Jana Pawła II, od którego otrzymał widokówki z pozdrowieniami w latach 1982, 1983, 1984 i w 1987, a także okolicznościowe z licznych podróży – pielgrzymek.

Kończąc chciałbym również wspomnieć o tym, że podjęcie ostatecznej decyzji przejścia z Modlnicy do Krzęcina był fakt, iż jako dziekan ustawicznie był nachodzony i nagabywany przez urzędników UB. To był główny powód, o którym wówczas nie mogli wiedzieć Jego Parafianie.

Tych kilka ciekawostek zebrał
Dionizy Kołodziejczyk

Uczniowie z Grodkowic złożyli hołd Ofiarom katyńskiej zbrodni

Marsz Pamięci Ofiar Katynia 1940

W tych dniach, gdy całą Polskę łączy smutek i żal po ogromnej tragedii jaka wydarzyła się na smoleńskim lotnisku, nowego wymiaru nabierają wydarzenia, które miały miejsce w Katyniu 70 lat temu. Upamiętnieniem tej zbrodni i hołdem złożonym jej ofiarom był Marsz Pamięci zorganizowany przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie.



Obchody rozpoczęły się mszą świętą św. w Bazylice Mariackiej pod przewodnictwem metropolity krakowskiego kard. Stanisław Dziwisza, podczas której modlono się za ofiary zbrodni katyńskiej i sobotniej katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Przy ołtarzu stało zdjęcie prezydenta Lecha Kaczyńskiego, zatknięto też tam białą-czerwoną flagę z kirem. Po uroczystym nabożeństwie nastąpił przemarsz setek pocztów sztandarowych szkół, organizacji i instytucji władz Krakowa, regionu



fol. Arch. SP Grodkowice

i krakowskiego Kościoła, przedstawiceli korpusu dyplomatycznego, kompanii honorowych wojska, policji i straży miejskiej oraz braci kurkowych. Na krakowskim Rynku złożono kwiaty przy studziennie Walentego Badyłaka, który w marcu 1980 r. dokonał w tym miejscu samospalenia w proteście przeciw przemilczaniu zbrodni katyńskiej.

W wydającym się nie mieć końca przemarszu pocztów sztandarowych nie mogło zabraknąć uczniów naszej szkoły – Szkoły Podstawowej w Grodkowicach.



fol. Arch. SP Grodkowice

Młodzież dumnie niosła sztandar przewiązany czarną wstęgą. Wszystkim udzielił się uroczysty nastrój. Organizatorzy odstąpili od przemówień na rzecz zadumy, ciszy i modlitwy.

Marsz zakończył się u stóp Krzyża Katyńskiego, gdzie złożono urnę z ziemią zebraną z miejsca Smoleńskiej Katastrofy. Całości dopełnił Katyński Apel Pamięci oraz salwa honorowa oddana przez żołnierzy.

Uczniowie choć zmęczeni długą uroczystością, doskonale rozumieli powagę sytuacji. Wraz z panią dyrektorką Iwoną Marzec oraz panią Krystyną Łuczkiewicz złożyli kwiaty i pochylili głowy pod Katyńskim Krzyżem.

Ta niezwykła rocznica i towarzyszące jej tragiczne wydarzenia na pewno do końca życia pozostaną w naszej pamięci.

W szkole wystawiona została księga pamiątkowa, w której swoje kondolencje mogą złożyć wszyscy pracownicy szkoły oraz uczniowie i ich rodzice.

Anna Kokoszka

Lekcja z radną gminy Kłaj

Moja mała Ojczyzna

Każdego roku w Szkole Podstawowej w Grodkowicach skupiamy uwagę na poznaniu naszej Gminy. Jedną z takich form jest spotkanie z sołtysem lub radnym. W tym roku zaprosiliśmy radną z Grodkowic – panią Dorotę Jankowicz.

Klasa 4. rzetelnie przygotowała się do spotkania w oparciu o manografie Kłaja i wiadomości zaczerpnięte z Internetu. 19 marca 2010 r. odbyło się spotkanie w czasie, którego dzieci dowiedziały się jak funkcjonuje Urząd Gminy, kto pełni ważne

i bardzo odpowiedzialne funkcje. Pani Dorota opowiedziała uczniom o roli sołtysów i radnych w naszej Gminie. Opowiedziała jak odbywa się sesja i jakie zmiany czekają nas w najbliższym czasie. Radość u dzieci sprawiła wiadomość o rondzie, które ma powstać w Kłaju. Podczas rozmowy uczniowie udzielali odpowiedzi na zadawane przez radną pytania za co otrzymywały w nagrodę naklejki biedronek i książeczki o tematyce historycznej oraz słodycze. Na zakończenie dostaliśmy zegar z herbem gminy do pracowni przyrodniczej i zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie. Spotkanie przebiegało w miłej i przyjaznej atmosferze. Bardzo dziękujemy pani Dorocie Jankowicz za ciekawe, a także pouczające spotkanie i zapraszamy do współpracy w następnych latach.

Krystyna Łuczkiewicz



fol. Krystyna Łuczkiewicz



fol. Krystyna Łuczkiewicz

Zadowoleni uczniowie po lekcji z Panią Dorotą Jankowicz

Ktoś powie, że czytać każdy umie, zaprawdę mało kto czytać potrafi.

Cyprian Kamil Norwid

Mistrzowie pięknego czytania

23 marca 2010 r. w Szkole Podstawowej w Grodkowicach odbył się Powiatowy Turniej Pięknego Czytania. Warto podkreślić jak ważnym przedsięwzięciem dla młodego człowieka jest organizacja takiej imprezy. W dobie komputerów, Internetu niestety coraz mniej młodzieży sięga po książkę.

Celem zorganizowanego już po raz kolejny konkursu było rozbudzenie zainteresowań czytelniczych młodych ludzi, kształtowanie nawyku sięgania po literaturę oraz propagowanie kultury słowa mówionego. W rywalizacji wzięli udział uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów, wyłonionych w trakcie gminnych eliminacji.

Konkurs po raz pierwszy odbył się w październiku 1999 r. i miał zasięg



Nagrody specjalne przyznali Państwo Marta i Ireneusz Trybulcowie

gminny. Powiatowy zasięg osiągnął w 2002 r. W bieżącym roku szkolnym w etapach gminnych brało udział łącznie 95 uczniów.

Swoją obecnością na uroczystości zaszczytili Pani Barbara Leśniak – przedstawicielka Starostwa Powiatowego w Wieliczce, Pan Wiesław Średniawa – zastępca wójta Gminy Kłaj oraz Państwo Marta i Ireneusz Trybulcowie. Szczególne



Laureaci konkursu w kategorii – Szkoła Podstawowa z Panią Barbarą Leśniak i Panem Wiesławem Średniawą

podziękowania za organizację turnieju należą się dyr. Szkoły Podstawowej w Grodkowicach – Pani Iwonie Marzec oraz Pani Annie Kokoszka.

W jury zasiadli koordynatorzy gminni: dyr. Biblioteki Powiatowej Pani Agata Czarnota Bajorek, Pani Małgorzata Gawlińska (SP Podgrabie), Pani Aneta Stanak (SP Bodzanów), Pan Mirosław Orzechowski (SP Grodkowice).

Wyboru materiału dokonał Pan Mirosław Orzechowski. Dzieci zaprezentowały teksty, których autorami byli Tadeusz Różewicz i Ogden Nash. Przy ocenianiu uczestników jury brało pod uwagę interpretację przygotowanych tekstów, dykcję, modulację głosu oraz płynność czytania. Uczestnicy bardzo poważnie podeszli do konkursu. Poziom w tym roku był bardzo wysoki i wyrównany, dlatego jury konkursowe miało spory kłopot z wyłonieniem zwycięzców. Po przesłuchaniu wszystkich uczestników, a następnie długich naradach zdecydowało o wyłonieniu następujących laureatów:

Nagroda Główna: Emilia Baran (gm. Biskupice)

Laureaci w kategorii - Szkoła Podstawowa:

I m. – Karolina Gruca – gm. Niepołomice
II m. Maria Komisarz – gm. Wieliczka
III m. Gabriel Węgrzyn – gm. Wieliczka

Laureaci w kategorii – Gimnazjum:

I m. Natalia Koszyk – gm. Wieliczka
II m. Michał Hytroś – gm. Niepołomice
III m. Weronika Grzegórzko – gm. Niepołomice

Postanowiono również przyznać wyróżnienia dla uczniów: Jan Kanty Zienko (gm. Wieliczka) oraz Adrianna



Laureaci konkursu w kategorii – Gimnazjum z Panią Barbarą Leśniak i Panem Wiesławem Średniawą



Szczególne starania w organizację konkursu włożyły Pani dyrektor Iwona Marzec oraz Pani Anna Kokoszka

Kuras (gm. Kłaj).

Swoje nagrody przyznali także Państwo Trybulcowie. Nagrodzili za sztukę czytania: Emilię Baran, Marcelinę Świątek i Justynę Radwańską. Laureaci konkursu otrzymywali nagrody rzeczowe, którymi były oczywiście książki.

Kończąc uroczystość Pan Wiesław Średniawa zauważył jak często dziś skupiamy swoją uwagę tylko na negatywnych poczynaniach dzieci i młodzieży. Wiele razy zapominamy o zdolnych, chętnych do pracy młodych ludzi, którzy biorą udział w takich konkursach jak choćby Turniej Pięknego Czytania, a tym samym przynoszą dumę i radość. Następnie Pani Barbara Leśniak oraz Pani Iwona Marzec pogratulowały jeszcze raz uczestnikom zdolności i zaprosiły na kolejny turniej w przyszłym roku.

BK

Siuda Baba

Drugi dzień Świąt - Poniedziałek Wielkanocny - znany jest przede wszystkim jako dzień wzajemnego oblewania się wodą. Z tym dniem związana jest także postać Siudej Baby.

Według podań była ona kapłanką słowiańskiej bogini Ledy. Pilnowała świętego ognia na wzgórzu w Lednicy Górnej koło Wieliczki. Według legendy, Siuda Baba była czarna od sadzy. Co roku wyruszała na poszukiwanie swojej następczyni, która ma zająć jej miejsce. Czyhała wtedy na dziewczę, która nie może się wykupić i zostawała Siudą Babą na następny rok. W zaganianiu ofiar pomagał jej cygan lub kominiarz z batem. Zwyczaj ten odżył na nowo przed kilku laty.



Teraz w okolicach Wieliczki Siuda Baba odwiedza domy mieszkańców w towarzystwie cygana, kominiarza i muzyków w krakowskich strojach.

Tym razem zawitała w poszukiwaniu swojej następczyni do Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kłaju. Wpadła na salę gimnastyczną i rozpoczęła swoje poszukiwania, smoląc wszystkich przy tym okropnie. Nie oszczędziła nikogo, uczniów, nauczycieli, nawet Pani Dyrektor Lucyny Dudziak. Wśród krzyków i ogólnego chaosu słychać było strzelanie batem, w tej sztuce swoich sił próbowali także uczniowie.

Siuda Baba, choć mocno wszystkich wybrudziła pozostawiła zadowolenie, czego oznaką były brudne, lecz uśmiechnięte buzie zebranych.

BK

Niedziela Palmowa w Kłaju



Efektom prac byli zaskoczeni dyrektorowie ZSO w Kłaju



Przygotowanie palm wymagało bardzo dużo ciężkiej, ale miłej pracy



Palm zrobiono tak dużo, że trudno było je policzyć

Przygotowania do Wielkanocy klasy drugie rozpoczęły od wykonania palm. Kwiaty z bibuły, pod czujnym okiem wychowawczyń, związały nie tylko dzieci, ale także całe rodziny. Gotowe kwiaty panie składały w piękne, kolorowe palmy. Kwiaty cudownie je przyozdabiały. Efekt był niepowtarzalny. W Niedzielę Palmową na poświęcenie palm drugoklasiści przyszli do Kościoła w Kłaju na godzinę 11.30. Tam można było podziwiać nasze dzieła.

Anna Margielewska i Bożena Tynka

ENGLISH for EVERYONE

english4everyone@interia.eu

Magdalena Madej



Dorota Chudecka

May is for a trip and saving drinking water

Let's go for a trip in MAY

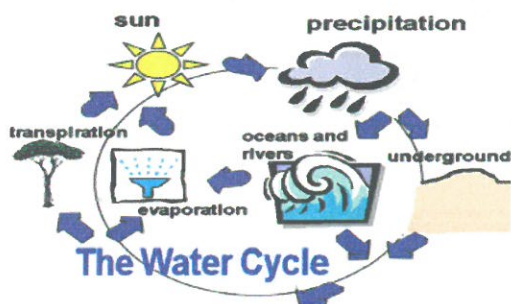
Znajdź w węzu wyrazowym potrzebne rzeczy, które warto zabrać na Majową Wycieczkę.

guidebook walking shoes tent sleeping bag waterproof binoculars rain jacket pocket knife sleeping bag first aid kit thermos flask torch matches rope needles and threads rucksack passport car
avansuit case magnifying glass compass

Cytaty, powiedzonka do przemyślenia przed Majową wycieczką:

- „There are as many paths as there are travellers”
- „Life is a journey where the destination is unknown”
- „If you lose your way it is better to ask and feel a fool for five minutes than not ask and remain a fool for the rest of your life” :):):):):):)
- „Experience, travel – these are as education in themselves”

„Protect Your **Water** One Drop At A Time”



Evaporation: parowanie

Evaporation is when the sun heats up water in rivers or lakes or the ocean and turns it into vapor or steam. The water vapor or steam leaves the river, lake or ocean and goes into the air.

Condensation: kondensacja

Water vapor in the air gets cold and changes back into liquid, forming clouds. This is called condensation.

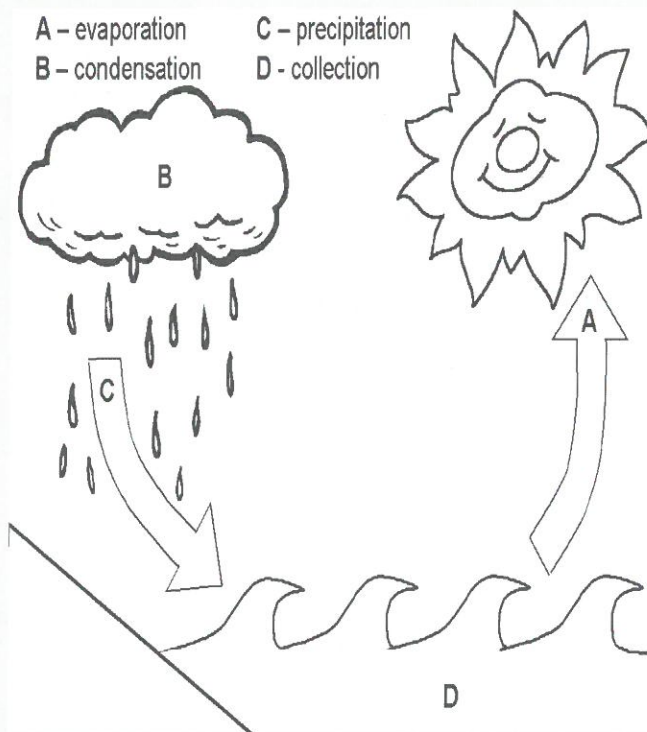
You can see the same sort of thing at home... pour a glass of cold water on a hot day and watch what happens. Water forms

on the outside of the glass. That water didn't somehow leak through the glass! It actually came from the air. Water vapor in the warm air, turns back into liquid when it touches the cold glass.

Precipitation: opady

Precipitation occurs when so much water has condensed that the air cannot hold it anymore. The clouds get heavy and water falls back to the earth in the form of rain, hail, sleet or snow.

Pokoloruj cykl wody i podpisz używając:
 SUN, CLOUD, RAIN, LAND, SEA



Collection: gromadzenie

When water falls back to earth as precipitation, it may fall back in the oceans, lakes or rivers or it may end up on land. When it ends up on land, it will either soak into the earth and become part of the "ground water" that plants and animals use to drink or it may run over the soil and collect in the oceans, lakes or rivers where the cycle starts all over again.

Średniowieczni mnisi

Papier – przełomowy nośnik informacji

W Szkole Podstawowej w Grodkowicach 11.03.2010 r. odbyły się warsztaty pt. „Jak powstaje papier – czerpanie papieru, piśmiennictwo”. Zajęcia poprowadziła firma „KALANDER” – czerpalnia papieru.

Dzieci pracowały w dwóch grupach wiekowych, kl. 0–III oraz IV–VI. Pracownicy firmy z dużą dbałością o szczegóły przygotowali się do poprowadzenia warsztatów. Prowadzący, przebrani w stroje średniowiecznych mnichów krótko opowiedzieli uczniom o historii papieru. Następnie rozpoczęły się prace w podgrupach przy poszczególnych stanowiskach. Pierwszy warsztat pokazywał jak tworzy się papier czerpany z masy celulozowej. Każdy uczeń otrzymywał garść masy, następnie sam formował i wyciskał swój arkusz papieru. Przy drugim stanowisku dzieci poznały japońską technikę barwienia papieru. Wszyscy mogli stworzyć na swojej kartce niepowtarzalny wzór kolorystyczny. Przy trzecim stanowisku zorganizowana była szkoła kaligrafii. Uczniowie otrzymywali prawdziwe gęsie pióra, atrament i arkusz papieru czerpanego. Przekonali się, jak trudną sztuką było przepisywanie przez mnichów średniowiecznych ksiąg. Na koniec wszyscy otrzymali pieczęć z pierwszą literą swojego imienia.

Ta nietypowa lekcja historii na długo pozostanie w pamięci dzieci, którym „nie obce są teraz i gęsie pióra, i kałamarze, ani pieczęci lakowej przybijanie”.

Anna Kokoszka

DOBRE RADY

Zwyczaje i obrzędy

Zielone Świątki

To jedno z najważniejszych świąt kościelnych, obchodzone w siódmą niedzielę i poniedziałek po Wielkanocy, na pamiątkę Zesłania Ducha Świętego na Apostołów. Ludzie oczekiwali nadejścia lata. Demony wodne odegrały już swoją rolę w procesie wegetacji i należało oczyścić ziemię z tych nadprzyrodzonych istot. Palono ognie, zdobiono domy zielonymi gałązkami, a przeciwko czarom stosowano święcone zioła i jaja.

Zielone świątki były obrzędowym ukoronowaniem działań, które miały zapewnić obfite zbiory i dobry chów zwierząt.

Wierzono, że w wigilię Zielonych Świątek i Św. Jana czarownice są szczególnie aktywne. Dlatego okadzano bydło dymem ze spalonych, święconych ziół, dawano krowom do wypicia ziołowe wywary, szepcząc przy tym zaklęcia przeciw czarownicom. Na pomyślność majono krowy wiencami i kwiatami a po grzbietach i bokach zwierząt toczono jaja. W szczególnie sposób przeżywali Zielone Świątki pasterze. Były to ich dni. Bawili się, tańczyli, ucztowali, pili, palili ogniska, na południu Polski zwane sobótkami, a na Podlasiu – palinockami. Najważniejszą potrawą świątecznej uczty, suto podlewanej wódką, była jajecznica z kielbasą i słoniną oraz ziemniakami pieczonymi w ognisku. Do dziś przetrwał zwyczaj przystrajania domów tatarakiem, zielonymi gałęziami, kwiatami, małymi brzoźkami, i niezapomniane u nas w Kłaju i okolicy – sobótki.

Całodniowe wyprawy za miasto z koszami wypełnionymi smakołykami przeniosły atmosferę wiejskiej zabawy zielonoświątkowej w środowisko miejskie. Zarówno w Warszawie jak i w Krakowie, celem wyjazdów stały się tamtejsze Bielany.

Boże Ciało

Uroczystości ku czci Najświętszego Sakramentu, czyli Boże Ciało, obchodzone w drugi czwartek po Zielonych Świątkach, trwa przez całą oktagwę. Przyczyną ustanowienia tego Święta w XIII wieku były objawienia błogosławionej Julianny,

zakonnicy z Cornillon, której ukazywała się hostia splamiona krwią.

W Polsce obchody Bożego Ciała wprowadził w diecezji Krakowskiej Biskup Nanker w 1320 r. Procesje, które stanowią dziś główną część kościelnej liturgii przyjęły się dopiero 100 lat później.

Procesje Bożego Ciała

Odbywają się w Polsce bardzo uroczystie. Uczestniczą w nich duchowni, członkowie cechów, niosący swoje chorągwie i znaki, bractwa kościelne, wojsko, strażacy, dziewczynki sypiące kwiaty, chłopcy z dzwoneczkami oraz rzesze wiernych.

W dawnych wiekach w procesjach brali udział również królowie ze swoimi dworzanami. Wierni idą drogami albo ulicami przystrojonymi podobnie jak na Zielone Świątki – gałęziami i kwiatami, zmierzając do czterech ołtarzy. Przygotowaniem i zdobieniem ołtarzy zajmują się parafianie. Przy każdym z nich uczestnicy procesji odmawiają modlitwy i słuchają fragmentów Ewangelii tematycznie związanych z eucharystią. Na zakończenie, ksiądz celebraz błogosławi wiernych Najświętszym Sakramentem, umieszczonym w monstrancji.

W oktagwę Bożego Ciała jeszcze dziś, głównie na wsi, święci się wianuszki upieczone z ziół i kwiatów np. z rozchodnika, kopytnika, macierzanki, bobownika, melisy, piołunu, krwawnika. Ich liczba powinna być nieparzysta. Każdy wianek zrobiony był z innego zioła, przybrany kwiatami i związany lipowym łykiem albo kolorową wstążką. Wieszano je nad oknami i drzwiami chałup, nad wejściem do stajen i obór. W wielu regionach Polski uważano, że obronią one ludzi i ich dobytek przed piorunami, gradem i chorobami. Gałęzie, które zdobyły ołtarze i kościół podczas procesji zatykano w zboże, len i kapustę w celu ochrony przed szkodnikami, burzami i gradem. W wielu regionach Polski wierzone, że odstraszą one czarownice.

Dużo zdrowia, słońca
i udanych prac w polu
oraz ogrodzie
życzy
Koło Gospodyń Kłaj

Wiadomości zaczerpnięte z „Encyklopedii Tradycji Polskich”

Wspólne wartowanie

W tym roku podczas obchodów Triduum Paschalnego wartę przy Grobie Pańskim zaciągnęli również harcerze z 5. Drużyny Harcerskiej „Leśni Ludzie” działającej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kłaju.

Wartę rozpoczęli podczas czwartkowej Mszy Wieczery Pańskiej. Następnie kontynuowali ją podczas piątkowych uroczystości, by przekazać służbę strażakom z OSP Kłaj. Pilnowali oni grobu Pańskiego do niedzielnej procesji rezurekcyjnej, w której wzięli udział wspólnie z harcerzami.

Jesteśmy dwoma organizacjami mundurowymi działającymi na terenie Kłaja. Już nie raz wspólnie braliśmy udział w różnych lokalnych imprezach. I teraz też harcerze przejawili chęć zaangażowania się w obchody najważniejszego święta w roku liturgicznym katolików.

Udział w uroczystościach zakończył się wspólną pamiątkową fotografią na schodach kościoła i degustacją świątecznego mazurka (w cieniu kościelnej dzwonnicy) wykonanego na tę okazję przez dh. Agnieszkę.

Krzysztof Balik



fol. Krzysztof Balik

Intensywny marzec w ŚDS

Każdy ma szansę na sukces

Marzec w Środowiskowym Domu Samopomocy obfitował w liczne i ważne dla nas wydarzenia. 11 marca zorganizowaliśmy konkurs „Szansa na sukces”.

Ten popularny program telewizyjny zainspirował do spróbowania naszych sił, ale przede wszystkim głosów w zaśpiewaniu znanych wszystkim piosenek. Na wokalne zmagania zaprosiliśmy zaprzyjaźnione z nami Środowiskowe Domy Samopomocy z Niepołomic oraz Tomaszowic. Wystąpiło 15 uczestników, po 5 z każdego ośrodka. Jury, w składzie pani Janina Pucharska - prezes stowarzyszenia „Dobro dziecka”, pani Ilona Czaplak - przedstawiciel Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz pani Aneta Strach z biblioteki z Gruszek po krótkiej naradzie ogłosiło werdykt. Laureatem

I miejsca została Krysia, podopieczna naszego ośrodka.

19 marca, pomimo jeszcze zimnej i mokrej pogody, postanowiliśmy pożegnać zimę i przygotowaliśmy piękną Marzanne. Długim korowodem została zanieśiona nad pobliski staw i jak przystało na polską tradycję, została spalona a następnie utopiona.

Nasze wysiłki zakończyły się chyba sukcesem, ponieważ wiosna przyszła a wraz z nią wielkie przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Rozpoczęliśmy od wiosennych porządków a uwieńczeniem było uroczyste śniadanie wielkanocne, które odbyło się 31 marca. Były tradycyjne jajeczka z chrzanem i pyszny żurek.

Sukcesem zakończyła się również akcja promocyjna, ukazująca prace związane ze Świątami, przygotowane przez naszych podopiecznych. Składamy serdeczne podziękowania dla pani Zofii Czubak, pani Danuty Orlik oraz pani Jadwigi Szostak za udostępnienie i wyeksponowanie prac w swoich sklepach a także dla pani Anety Strach za niezastąpioną pomoc w przygotowaniu kartek świątecznych. Mam nadzieję, że nasze dzieła pięknie



Śniadanie Wielkanocne w ŚDS

ustroili nie jeden stół wielkanocny.

Wychowawcy z ŚDS



Podopieczni ŚDS z ogromnym zadowoleniem brali udział w „Szansie na sukces”

**Dziękuję serdecznie
Panu
Markowi Juszczykowi
za ufundowanie
sprzętu czyszczącego
do ZSO Szarów
Dyrektor Wojciech Smoter**



Pan Maciej Klusek (pierwszy od prawej)
z ratownikami Pogotowia Ratunkowego

Zanim wykręcisz 999...

Wezwanie pogotowia powinno mieć miejsce wyłącznie w sytuacjach zagrożenia życia. Wyjazd karetki do błędnego przypadku prowadzi do straty czasu, a tym samym uniemożliwia niejednokrotnie pomoc dla pacjenta, który nieodzwrotnie jej potrzebuje. Ratownicy apelują więc o rozsądne ocenianie stanu zdrowia.

Zapoznajmy się z listą przypadków, w których można i trzeba wzywać pogotowie. O tych sytuacjach, a także o tym jak wzywać karetkę rozmawiamy z wicedyr. Stacji Pogotowia Ratunkowego w Niepołomicach – Maciejem Kluskim. Pamiętajmy, ta wiedza może okazać się bezcenna.

Czy zdaniem Pana, ludzie często wzywają niepotrzebnie karetkę?

Generalnie nie ma aż tak dużo tych przypadków, ale to nie oznacza, że się one nie zdarzają. Często pacjenci, mieszkańcy gminy nie są do końca świadomi kiedy wzywać pogotowie, co należy do naszych obowiązków, a kiedy można byłoby pójść do przychodni czy lekarza rodzinnego. Ja rozumiem, że troska o własne zdrowie to podstawa oraz że nie każdy jest lekarzem i niekoniecznie musi wiedzieć jak zachować się w danej sytuacji. Stąd my staramy się poprzez informacje w mediach naświetlić pacjentom sytuacje, w których należy wzywać pogotowie, a kiedy udać się do lekarza pierwszego kontaktu lub na dyżur opieki całodobowej.

Przypomina Pan sobie jakieś błędne przypadki wezwań?

Choćby ostatnio mieliśmy zgłoszenie do ciężkiego urazu ręki, krwawienia. Okazało się potem, że to tylko skaleczenie palca. Ta sytuacja naprawdę nie wymagała wezwania karetki. Jest dużo zgłoszeń np. zasłabnięć, dolegliwości bólowych w klatce piersiowej, najczęściej nie do końca sprecyzowanych. Wówczas pacjenci myślą, że najprościej będzie sięgnąć po telefon wykręcić 999 i życzyć sobie karetkę. W wielu przypadkach powinniśmy wcześniej przemyśleć swoją decyzję.

Czy osoba, która wzywa pogotowie do nieuzasadnionego przypadku może ponieść jakieś konsekwencje?

Konsekwencji z tego powodu niestety w naszym kraju praktycznie nie ma. Choć trzeba zaznaczyć, że jeśli jedynym powodem wezwania jest stan po spożyciu alkoholu i w efekcie okazuje się, że karetka jedzie do pijanego, to wtedy możemy wystawić rachunek, a w przypadku jego nie zapłacenia wystąpić na drogę sądowej egzekucji długu. Na ogół jednak tego nie robimy ponieważ ścigalność jest minimalna, a jeśli już, to płaci taki rachunek rodzina, a nie ta osoba, która jest „po spożyciu”. Reasumując w większości przypadków nikt nie zostaje ukarany za niepotrzebne wezwanie karetki, a może to niestety spowodować bardzo tragiczne w skutkach zdarzenia, gdy np. pogotowie nie będzie mogło w tym czasie pojechać do osoby, która rzeczywiście potrzebuje pomocy.

W jakich więc sytuacjach powinniśmy wzywać karetkę a kiedy udać się do lekarza pierwszego kontaktu?

Nasza stacja obsługuje gminy: Kłaj i Niepołomiche.

Posiadamy dwie karetki: karetkę specjalistyczną z lekarzem (trzy osoby w zespole) oraz karetkę podstawową bez lekarza (trzy osoby w zespole). Najczęściej do sytuacji niegroźnych wysyłamy karetkę podstawową. W związku z tym nie ma tam lekarza. Pacjenci niejednokrotnie nie zdają sobie z tego sprawy i są przekonani, że jeśli przyjedzie pogotowie to doktor wystawi receptę, „załatwi” badanie kompleksowo. Owszem, pogotowie udziela na miejscu pomocy, ale to nie wiąże się w żaden sposób z przepisaniem recepty czy leków. Zawsze jeśli wezwanie nie było konieczne kończy się to wizytą u lekarza rodzinnego. Zespół podstawowy jeżeli nie jest w stanie sobie poradzić na miejscu zabiera chorego do szpitala lub wzywa zespół specjalistyczny.

Można więc zapytać skąd mamy wiedzieć kiedy wzywać pogotowie? Istnieje cała lista takich przypadków, najistotniejsze z nich to: utrata przytomności, zaburzenia świadomości, drgawki (szczególnie u dzieci), nagły ostry ból w klatce piersiowej, zaburzenia rytmu serca, duszność, nagły ostry ból brzucha, który jest bardzo silny i nie przechodzi po środku przeciwbólowym, uporczywe wymioty, zwłaszcza gdy pojawia się krew, masowy krwotok z przewodu pokarmowego, gwałtownie postępujący poród, ostre i nasilone uczulenie, np. nagła wysypka, duszność, w przypadku ukąszenia przez owada, podobna sytuacja w przypadku użądlenia przez jadowite zwierzęta (najczęściej żmiję), zatrucie lekami, np. w celach samobójczych, bądź przypadkowe połknięcie przeznaczonych dla kogoś innego tabletek, rozległe oparzenia kilku okolic ciała, wziębień organizmu, porażenie prądem, podtopienie, utonięcie, różnego rodzaju stany nagłe, jak agresja wywołana przez choroby psychiczne, np. gdy ktoś zaczyna zagrażać sobie lub otoczeniu, próby samobójcze, urazy kończyn dolnej, które uniemożliwiają poruszanie się.

Natomiast w pozostałych przypadkach jeśli nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia, jeżeli jest to choroba, która postępuje od jakiegoś czasu, np. wysoka gorączka, kaszel, objawy, które nie są bardzo dokuczliwe, występujące od niedawna można z nimi zgłosić się do opieki całodobowej. Funkcjonuje taka dla gminy Kłaj i Niepołomiche w Ośrodku Zdrowia w Niepołomicach i wszyscy pacjenci, którzy na naszym terenie mają lekarza rodzinnego mogą zgłaszać się do tej placówki. Jednakże chciałbym zaznaczyć, że nikomu nie odmówię się, pomocy

Czy dyspozytor ma obowiązek wysłać karetkę do każdego zgłoszenia?

Dyspozytor gdy dochodzi do zgłoszenia najpierw przeprowadza wywiad i informuje o możliwości przyjechania do opieki całodobowej, jeżeli jednak uważa, że sytuacja wymaga naszego przyjazdu to wysyła zespół.

Warto w tym miejscu wspomnieć również

o SOR, czyli Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Dla mieszkańców Kłaja i Niepołomic mieści się on w Szpitalu im. Stefana Żeromskiego w Nowej Hucie i tam też mogą się zgłaszać pacjenci bez skierowania w nagłych przypadkach. Natomiast wszystkimi innymi przypadkami zajmuje się opieka całodobowa, a także lekarz rodzinny.

Jak wygląda procedura zgłaszania? Co powinniśmy w takim razie podać wzywając karetkę?

Jeżeli decydujemy się zadzwonić na pogotowie po pierwsze musimy podać dane pacjenta. Nie musi to być imię, nazwisko, bo może się zdarzyć, że nie znamy tej osoby, ale możemy określić np. płeć, ewentualnie przybliżony wiek i oczywiście gdzie się znajduje. Pamiętajmy aby to dokładnie wytłumaczyć, ponieważ czasami pacjenci tak chaotycznie dokonują zgłoszenia, że trudno jest uzyskać jasną informację. Rozumiem, że jest to stresująca i trudna sytuacja ale chodzi o to żeby jak najdokładniej podać miejsce zdarzenia, przebywania chorego. Z wiadomych względów – żebyśmy mogli jak najszybciej dojechać. Znamy dokładnie teren naszych gmin, nawet poszczególne skrzyżowania, kapliczki więc nawet te, mogłoby się zdawać „mało istotne” informacje, są dla nas ważne. Po drugie dzwoniąca osoba powinna określić co się dzieje. Oczywiście również w miarę precyzyjnie, przede wszystkim nie wyolbrzymiać złego stanu pacjenta (pamiętajmy, że jeśli nasz przypadek okaże się sytuacją, której mógłby zarządzić lekarz rodziny to w tym czasie ratownicy mogą pomóc komuś bardziej potrzebującemu). Najlepiej w takiej chwili nie rozłączać się, bo jeśli dyspozytor wyśle karetkę to w czasie drogi będzie można doprecyzować trasę. Dopiero po stwierdzeniu dyspozytora: tak, zgłoszenie zostało przyjęte, ewentualnie można się rozłączyć. Nasze dyspozytorki są przeszkolone, więc gdy zdarza się sytuacja dramatyczna to są w stanie nawet tak pokierować kimś przez telefon, że przeprowadzi reanimację. Znają dokładny schemat postępowania w tak nagłych sytuacjach.

Co powinniśmy robić zanim przyjedzie karetka?

Powinniśmy pamiętać, że jeśli wzywamy karetkę a dojazd do miejsca, w którym znajduje się chory jest utrudniony to postaramy się aby jedna osoba, jeśli jest to oczywiście możliwe, wyszła na ulicę, możemy też zaświecić światło jeśli zdarzenie ma miejsce w nocy. Ubolewamy nad tym, że nie każdy dom opatrzonej jest tabliczką z numerem, to bardzo ułatwiłoby dotarcie na miejsce. To wszystko wiąże się z tym, że my jesteśmy w stanie dużo szybciej udzielić pomocy choremu.

Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę wytrwałości w wykonywaniu tak trudnej i odpowiedzialnej pracy.

BK

III miejsce dla LEŚNYCH LUDZI na 40. Rajdzie Arsenał „Efekt”

Już po raz 40. odbył się ogólnopolski rajd harcerski upamiętniający wydarzenia akcji pod Arsenalem. Patrol z 5DH „Leśni Ludzie”, działającej przy ZSO w Kłaju, stawiał czoła wyzwaniom i w rywalizacji zespołów zajął 3. miejsce w swojej kategorii.

Na nasz końcowy sukces wpłynęły punkty zarówno za zadanie przedrajdowe (opisane w marcowej „Samodzielnosci”), jak i za całodniową grę miejską oraz prezentację patrolu na bazie.

Rajd rozpoczęliśmy w piątkowe popołudnie uroczystym apelem upamiętniającym akcję odbicia Rudego. Wieczorem musieliśmy zaprezentować nasz film, opowiadający o zadaniu przedrajdowym. Okazało się, że film bardzo spodobał się innym patrolom i w demokratycznym, tajnym głosowaniu zajął I miejsce. Również w piątek dostaliśmy plan sobotniej gry, dlatego też do późnych godzin nocnych planowaliśmy trasę. Sobota upłynęła szybko, gdyż gra nie dała nam chwili wytchnienia. O szczegółach dotyczących gry i zadań, jakim musieliśmy podołać, można przeczytać na stronie lesni.blo.pl. Wieczór spędziliśmy na zajęciach dotyczących Milenijnych Celów Rozwoju ONZ i podsumowującym rajd kominku.

W niedzielę wzięliśmy udział w Apelu na bazie, na którym okazało się, że zajęliśmy 3. miejsce. Uczestniczyliśmy też w Apelu kończącym rajd oraz uroczystej defiladzie przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Do domu wróciliśmy późnym wieczorem, mocno zatłoczonym pociągiem ;)

Dziękujemy wszystkim, którzy pomagali nam w przygotowaniach, jak również tym, którzy udzielili nam wsparcia finansowego.

Naszym ostatnim zadaniem jest rozpropagowanie Rajdu Arsenał na portalu społecznościowym Facebook. Dlatego też wszystkich, którzy posiadają konto na www.facebook.com prosimy: Zostańcie fanami Rajdu Arsenaal!!!

Leśni Ludzie



5 Drużyna Harcerska „Leśni Ludzie” pragnie nawiązać kontakt z osobami, które były instruktorami harcerskimi w latach 1930-1960, w związku z obchodami 100-lecia harcerstwa.

Osoby zainteresowane lub posiadające informacje na ten temat, prosimy o wiadomość:

e-mail: lesniludzie@onet.eu

lub pocztą na adres: 5 DH „Leśni Ludzie”,

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Kłaju, 32-015 Kłaj 361.

Możliwy jest też kontakt telefoniczny: 510 743 961.

Wdzięczni będziemy za umożliwienie kontaktów z takimi ludźmi, za wspomnienia, zdjęcia oraz wgląd w różne dokumenty harcerskie.

Z góry dziękujemy za pomoc 5 DH „Leśni Ludzie” w Kłaju

Powiat należy do UKS „Alfa” Szarów

Zakończyły się szkolne rozgrywki w piłce ręcznej na szczeblu Gminy i Powiatu odbywające się w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Uczniowie Szkoły Podstawowej z Szarowa, zarówno dziewczęta jak i chłopcy zdobywając **Mistrzostwo Gminy** reprezentowali naszą szkołę w rozgrywkach powiatowych. Turnieje o **Mistrzostwo Powiatu** odbyły się w hali sportowej w Szarowie 22 i 23 marca. W zawodach tych dziewczęta z Szarowa, na co dzień trenujące w UKS „Alfa” Szarów, pokonały wszystkie drużyny biorące udział w turnieju:

- SP Książnice 22:2
- SP Niepołomice 16:8
- SP Przebieczany 16:0
- SP Wieliczka 19:3

Tym sposobem, zdobywając **I miejsce** będą reprezentować nasz powiat na szczeblu rejonowym. Rywalizacja ta, do obejrzenia której serdecznie zapraszamy, odbędzie się w Szarowie 21 kwietnia o godz. 10.00.

Zwycięstwo, które wywalczyły dziewczęta jest tym cenniejsze, gdyż w rozgrywkach uczestniczyło ponad 80 (!) szkół z powiatu. Odniesione zostało dzięki ciężkiej i solidnej pracy na treningach oraz wspaniałej grze całego zespołu.

Na wyróżnienie zasługuje nasza bramkarka **Judyta Piotrowska**. Najskuteczniejszymi zawodniczkami w całym turnieju zostały: **Klaudia Mleko** (25 zdobytych bramek), **Katarzyna Kamusińska** (20 bramek) i **Justyna Kupiec** (12 bramek). Również bardzo skutecznie zagrała zdobywczyni 8 bramek uczennica V klasy: **Natalia Nosek**.

Drużyna dziewcząt wystąpiła w następującym składzie:

Piotrowska Judyta, Nosek Natalia, Kamusińska Katarzyna, Gruszecka Kamila, Lenartowicz Agnieszka, Szostak Wiktoria, Wątorok Daria, Mleko Klaudia, Hytroś Klaudia, Kupiec Justyna.

Zespół chłopców natomiast, zdobył Mistrzostwo Gminy i Vice-mistrzostwo Powiatu przegrywając z Wieliczką (triumfator zawodów) 12:5, remisując z SP Biskupice 7:7 i pokonując szkoły ze Zręczyc 5:3 oraz z Niepołomic 10:8.

Skład zespołu chłopców był następujący: Piotrowski Grzegorz, Kuc Dominik, Jastrzębski Jakub, Skrzypek Jakub, Jarecki Grzegorz, Jachymek Mateusz, Solarz Piotr, Przybyłek Piotr, Rasiński Krystian, Moryc Mateusz, Woźny Mateusz, Jędrzejczyk Kamil.

Trzy pierwsze drużyny w kategorii dziewcząt i chłopców otrzymały puchary oraz piłki do gry, które ufundowało Starostwo Powiatowe w Wieliczce. Zawody zorganizował i przeprowadził UKS „Alfa” Szarów. Oba zespoły prowadzone były przez Magdalene i Krzysztofa Kutrzebów.

W ślady swoich młodszych rówieśników poszli

także Gimnazjaliści z Szarowa (na co dzień uczestniczący w zajęciach sportowych organizowanych przez UKS „Alfa” w Szarowie) z tą jednakże różnicą, że i chłopcy i dziewczęta zdobyli Mistrzostwo Gminy oraz Mistrzostwo Powiatu.

Zwycięstwa te, dały nam prawo do reprezentowania Powiatu w zawodach rejonowych w ramach Gimnazjady. Odbędzie się ona w ZSO w Kłaju, 13 marca (chłopcy) i 14 marca (dziewczyny) o godz. 10.00. Spotkaliśmy się tam z triumfatorami powiatów; bocheńskiego, proszowickiego, krzeszowickiego oraz ziemskiego krakowskiego. Wygranie tych zawodów pozwala zagrać w turnieju o mistrzostwo Małopolskich Gimnazjów.

Zawody powiatowe w ramach Gimnazjady w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców zostały rozegrane w hali ZSO w Kłaju 24 i 25 marca.

Nasze dziewczęta pokonały zespoły gimnazjów z Niepołomic 5:3, Wieliczki 6:3 Gdowa 9:1 a zremisowały jedynie z Gimnazjum z Koźmic Wielkich 4:4.

Skład zespołu Mistrzyń Powiatu był następujący: Krawczyk Karolina, Gądek Anna, Szostak Sylwia, Kowalska Edyta, Kuklicz Patrycja, Pyrz Anna, Rusak Maria, Walasik Magdalena, Pociąg Dominika, Juszczyk Karolina, Wróbel Paulina, Waszczak Karolina.

Najwięcej emocji dostarczyli nam jednak chłopcy. Ich bardzo szybka, dynamiczna, twarda i skuteczna gra a przede wszystkim wspaniała postawa w bramce szarowskiej drużyny Szymona Klimczaka, sprawiły, że mogliśmy cieszyć się pełnią zwycięstwa, wygrywając wszystkie mecze. A losy turnieju ważyły się do ostatniego spotkania z zespołem Gimnazjum Niepołomice. To właśnie wspaniałe interwencje w bramce Szymona Klimczaka pozwoliły nam zatriumfować 9:8. W pozostałych spotkaniach pokonaliśmy Gimnazja: Wieliczka 10:9, Niegowić 14:1, Zabierzów Bocheński 8:5.

Cała drużyna dała z siebie wszystko, ale było warto.

Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Klimczak Szymon, Sowiński Kamil, Szewczyk Szymon, Wolski Mateusz, Wlazło Erwin,



Kutrzeba Tomasz, Sowiński Arek, Szczudło Tomasz, Szczudło Mateusz, Szczygiał Robert.

Także te zespoły były prowadzone przez Magdalene i Krzysztofa Kutrzebów. Na zakończenie zawodów nagrody zwyciężskim drużynom wręczyli: Wójt Gminy Kłaj Pan Jan Majerz oraz Dyrektor MOS Wieliczka Pan Grzegorz Siemienieć.

UKS „Alfa”

Futsal: spektakularny sukces „Sprintera”

Doskonale wiedzie się w rozgrywkach Krakowskiej Ekstraklasy Futsalu drużynie „Sprinter” Kłaj, występującej z racji interesów sponsora klubu pod nazwą „Sprinter Agropom”.

Zespół po kilku kolejkach znajduje się w czołówce tabeli z realnymi szansami na zajęcie miejsca w pierwszej trójce rozgrywek. Ekipa prowadzona przez trenera Rafała Czaję odniosła ostatnio spektakularny sukces. W piątej kolejce pokonała zespół „Krakbetu” Kraków, którego to zawodnicy uzyskali w tym roku awans do Ekstraklasy Ogólnopolskiej Futsal. Zespół ten nie doznał porażki w żadnych regularnych rozgrywkach od osiemnastu miesięcy, po drodze zdobywając mistrzostwo Krakowskiej Ekstraklasy Futsal oraz Puchar Ligi Krakowskiej (obydwa trofea wywalczone zostały w roku 2009) pokonując w finale 5:3 drużynę „Sprintera” Kłaj.

W zespole „Krakbetu” występują futsalowi reprezentanci Polski (Krzysztof Kusia, Jakub Podgóski oraz Krzysztof Marzec). Drużyna z Kłaja w meczu piątej kolejki zwyciężyła „Krakbet” 5:4, mimo iż na minutę i dwadzieścia sekund przed końcem przegrywała 3:4. Zwycięski gol padł na dwie sekundy przed końcem meczu. Bramki dla „Sprintera” uzyskali w tym spotkaniu Szymon Kiwacki - dwie oraz Remigiusz Faryński, Sebastian Jagła i Tobiasz Stokłosa po jednej. Dla pokonanych gole zdobywali Krzysztof Kusia i Paweł Brak po dwa. Po ostatnim



gwizdka sędziego ekipa „Sprintera” otrzymała owacje na stojąco od widzów zgromadzonych w nowohuckiej hali widowiskowo-sportowej COM COM ZONE.

Czaja Rafał

Rafał Wajda - najlepszy Karateka Roku

Początek marca dla naszych zawodników był bardzo bogaty pod względem emocjonalnym i treningowym. Na kumulację wrażeń i wysiłku fizycznego zbiegły się trzy wydarzenia tj. zgrupowanie kadry narodowej seniorów, I Turniej Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego oraz Plebiscyt na Najlepszych Zawodników w Karate Tradycyjnym 2009 roku.

Od poniedziałku - w Centrum Japońskich Sportów i Sztuk Walki „Dojo – Stara Wieś” - odbywało się pierwsze w tym roku **zgrupowanie karate dla kadry seniorów**. Wzięło w nim udział 40 osób, w tym 4 naszych reprezentantów: Paweł Janusz, Rafał Wajda (mieszkaniec oraz trener karate na terenie Gminy Kłaj), Michał Janusz, i Szymon Guzik (mieszkaniec Łysoka).

Zgrupowanie było przygotowaniem do zbliżających się w Brazylii XV Mistrzostw Świata w Karate Tradycyjnym. Treningi prowadzone były w zakresie takich specjalizacji jak: kata i kumite oraz dodatkowo obejmowały pracę nad poruszaniem się.

Wysoki poziom na treningach był zagwarantowany chęcią jak najlepszego pokazania się każdego zawodnika, tuż przed typowaniem do zaszczytnego reprezentowania naszego kraju w prestiżowych zawodach jakimi będą MŚ. W najbliższym czasie odbędą się kolejne zgrupowania po których PZKT ogłosi wybór zawodników.

Na koniec zgrupowania odbyły się eliminacje do Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego 2010 a tuż po wyłonieniu najlepszych 8. zawodniczek i 8. zawodników **pierwszy turniej PLKT**.

Paweł Janusz oraz Rafał Wajda dzięki wysokim pozycjom (1. i 3. miejsce) w zeszłorocznej rywalizacji mieli zapewniony udział w turnieju,

natomiast ich klubowy kolega Michał Janusz dołączył do nich poprzez wyłonienie w eliminacjach. Podczas turnieju dość ciekawą walkę mogliśmy oglądać już w pierwszej rundzie zawodów, ponieważ nasi klubowi zawodnicy Rafał Wajda i Michał Janusz, trafili na siebie w pierwszym pojedynku. Runda ta zakończyła się zwycięstwem dla Rafała Wajdy.

Kolejny etap turnieju obejmował prezentację kata. Dwaj nasi reprezentanci, Paweł Janusz i Rafał Wajda, pokonali wszystkich zawodników i w ten sposób spotkali się w finale. Ostateczna konfrontacja to walka - czyli kumite. Po zaciętym pojedynku, nie udało się wyłonić zwycięzcy. Mimo iż walka była bardzo wyrównana i na wysokim poziomie. Klubowi koledzy, walczący ze sobą praktycznie na co dzień, dostarczyli wszystkim wielkich emocji. Sytuacja remisowa, która miała miejsce, spowodowała dogrywkę. Jednak nawet ona, mimo bardzo dynamicznego charakteru i wymianie wielu ciekawych ciosów i kopnięć, nie zakończyła się zwycięstwem żadnego zawodnika. Ostatecznie poprzez wskazania sędziów zwyciężył Rafał Wajda.

Po tak olbrzymich emocjach, nadszedł czas na ostatnie spotkanie zawodników oraz zaproszonych gości w tak szerokim gronie. Po zakończeniu turnieju i zgrupowania odbył się **Plebiscyt na Najlepszych Zawodników w Karate Tradycyjnym 2009 roku**.

W kategorii kata nominowany został nasz klubowy kolega Rafał Wajda i tym samym odebrał on prestiżową nagrodę dla Najlepszego Karateki Roku w kategorii kata indywidualne mężczyzn.

Wyniki I Turnieju PLKT 2010

Mężczyźni

1. Rafał Wajda - MKS „Spartakus” Niepołomice - 8 pkt

2. Paweł Janusz - MKS „Spartakus” Niepołomice - 7 pkt
3. Damian Stasiak - TS „Sokół” Aleksandrów Łódzki - 6 pkt
4. Daniel Iwanek - Lubelski KKT - 5 pkt
5. Piotr Kulczyński - AKK Łódź - 4 pkt
6. Łukasz Wójcik - Kluczborski KK - 3 pkt
7. Łukasz Radwański - Kluczborski KK - 2 pkt
8. Michał Janusz - MKS „Spartakus” Niepołomice - 1 pkt

Katarzyna Szymczak



Walka finałowa - Paweł Janusz i Rafał Wajda



MUZYKA W PAŁACU ŻELEŃSKICH 2010 (koncert I)

Artyści muzycy Marta i Ireneusz Trybulcowie
oraz Wójt Gminy Kłaj Jan Majerz
zapraszają 9 maja b.r. w niedzielę o godz. 18.00
do Pałacu Żeleńskich w Grodkowicach
na pierwszy w tym roku koncert z cyklu
MUZYKA W PAŁACU ŻELEŃSKICH

Tegoroczną edycję inauguruje
KONCERT WIOSENNY
w wykonaniu wokalistów krakowskich pod opieką
artystyczną **Teresy Wessely**.
W programie muzyka z oper i operetek
(Verdi, Puccini, Strauss, Offenbach,
Mozart, Moniuszko).

WSTĘP WOLNY

Organizacja: Pałac Żeleńskich
oraz Fundacja Nomina Rosae
Współorganizacja: Urząd Gminy Kłaj
Zakład Doświadczalny IHAR Grodkowice
Prowadzenie koncertu: Ireneusz Trybulec
Patronat honorowy: Wójt Gminy Kłaj Jan Majerz
Patronat medialny: TVP Kraków, Panorama Powiatu
Wielickiego

APEL

Urząd Gminy w Kłaju informuje, że zgodnie z art.124 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r.
o ochronie Przyrody
(tekst jednolity z 2009r. Dz.U. Nr 151, poz.1220):
„zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych,
szlaków kolejowych...”

Przypomina się o grożących konsekwencjach z tytułu nie przestrzegania tego zakazu
(art. 131 pkt.12 ustawy o ochronie przyrody):
„kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe...
podlega karze aresztu lub grzywny”.

Wydawca: Urząd Gminy Kłaj, Kłaj 32-015, tel 012 284 11 00.
Redaktor naczelna: Beata Kukielka, e-mail: b.kukielka@klaj.pl
Na okładce: Poczet sztandarowy SP Grodkowice
DRUKARNIA PROFIT MEDIA Sławomir Trzósło, ul. Partyzantów 22, 32-700 BOCHNIA
tel./fax 014 611 30 55, kom. 663 771 008, www.drukarnia.bochnia.pl.
Nakład: 1 500 egzemplarzy

Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie
prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich
własnym tytułem. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Cennik ogłoszeń i reklam dostępny w redakcji.

NADZÓR BUDOWLANY KIEROWNIK BUDOWY

oferuję Państwu następujące usługi:

- pełnienie funkcji kierownika budowy
(inspektora nadzoru inwestorskiego)
- nadzór nad pracami budowlanymi
- prowadzenie i uzupełnianie wpisów
w dzienniku budowy
- profesjonalne odbiory mieszkań
oraz innych obiektów
- konsultacje techniczne w zakresie doboru
materiałów i technologii
- wykonywanie kosztorysów budowlanych



mgr inż. Krzysztof Chmielek
Grodkowice 4, 32-015 Kłaj

tel. 781 930 260

USŁUGI GEODEZYJNE

- Mapy do celów projektowych
- Inwentaryzacje powykonawcze
- Tyczenie budynków, zjazdów
- Podziały nieruchomości
- i inne



mgr inż. Władysław Migdał
geodeta uprawniony

3 2 - 0 1 5 K ł a j 6 4

Szybka realizacja zleceń

Dojazd do klienta

Tel.0-696-735-264



Stanisławice 254 (koło Szkoły Podst.)
czynne: pn-pt: 9-18; sob: 9-14

Tel. (012) 284-21-27

Kom. 605-366-363



SERWIS

OPROGRAMOWANIE

NOTEBOOKI

KOMPUTERY

AKCESORIA

DRUKARKI

SIĘCI WIFI I LAN



POLIGRAFIA - KSERO

PODZESPOŁY



Netiko s.c.



INTERNET ALARMY

TELEWIZJA DOZOROWA,
DOMOFONY, WIDEODOMOFONY,
TV/SAT, USTAWIANIE ANTEN

501-275-813

513-315-244

www.netiko.pl